Nro 84
D. 27. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm elekcyjny w Piotrkowie 1446.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Szanowne *Kwestarki* zaczęły zbierać Jałmużnę wielko-tygodniową, dla ubogich.

Dzieło o *Związku Małżeńskim* przez X. Józe: *Dobrowolskiego* Kanonika Lubelskiego, Defensora Matrimonii, znajduie się do nabycia w *Sklepie Ubogich.* Kilkadziesiąt exemplarzy Autor na korzyść *Towarzystwa Dobroczynności* ofiarował.

Złożony chorobą niebezpieczną zwaną gorączką nerwową, za Staraniem W. *Lebel* Doktora Medycyny, wyprowadzony zupełnie z takowej zostałem. Za gorliwość więc Twoię Szanowy Mężu, przyjmij od wdzięcznego publiczne podziękowanie. *Sławęcki.*

Kwarteta ostatnie *Rodego*, tudzież wszystkie kompozycje *Berjota* na skrzypce, są do nabycia w składzie muzycznym A. *Brzeziny.*

W stolicach maiących kilka teatrów, każdy przedstawia inny rodzaj scenicznego widowiska; na iednym wyłącznie *Melpomena* i *Talja* odbieraią hołdy, drugi poświęcony *Euterpie*, inne zwabiaią publiczność *Rozmaitością*; lecz gdzie tylko iest ieden teatr, a upodobania w rodzaiach widowisk są, iak wszędzie, różne, tam iedna scena musi przyjmować wszystko co ią zdoła utrzymać. Melodrama *Żoko*, przyjęta dobrze w *Paryżu*, *Londynie*, *Petersburgu*, *Berlinie* etc: sprowadziła wczoraj przeszło 1100 widzów. Jle możność tutejszej sceny dozwalała, przedstawiono stosownie to widowisko. Publiczność często raczyła okazać swe zadowolenie, a wkońcu 2go aktu, w czasie rozbicia okrętu, rzęsiste dawano oklaski. Głównym przedmiotem tego dzieła iest *Żoko*, ułaskawiona, dowcipna *Małpa*, która wywdzięczaiąc się właścicielowi za ocalenie od iadowitej gadziny, zachownie swemu dobroczyńcy iego tonące dziecie i utracony maiątek. Ginie wkońcu, z powszechnym żalem widzów. P. *Szpringer* przedstawia *Żoka* bardzo naturalnie, został wczoraj przywołanym, iako też Panna *Konstancja Damsówna* która w rolach Działek co raz widoczniejsze okazuie postępy.

NOWSCI ZAGRANICZNE.

Ostatnia wiadomość z *Wiednia* zapewnia, że *Sultan* oświadczył Jnternuncjuszowi *Austrjackiemu* i Posłowi *Pruskiemu*, iż życzy zachować ciągły pokoj z ich Monarchami; z powodu tej nowiny w *Wiedniu* papiery znacznie poszły w górę. — Jedne gazety *Londyńskie* donoszą, że Król *Angielski* znowu niebezpiecznie zachorował, inne przeczą tej wieści.—Król *Wirtemberski* zachorował na febrę i dostał bardzo ciężkiego kaszlu, d. 12 b. m. był bardzo słaby, lecz ostatnie doniesienie zapewnia, iż ma się lepiej. — W ciągu inkwizycji odbytej przed zgonem rozstrzelanego *Jep del Estanis*, okazało się że bardzo wielu Obywateli Hiszpańskich a szczególniej zamieszkałych w *Aragonji* należało do spisku *Katalońskiego*; wysłano przeto kilka pułków dla uwięzienia obwinionych. — Królewicz Portugalski *Don Michał* zwiedza inkognito *Lisbonę*; w tej

stolicy uwięziono kilka osób za buntownicze okrzyki.— Garnizon w *Tuluzie* odebrał rozkaz być w pogotowiu do marszu. — Jenerał *Lafait* wyzdrowiał. — W Izbie Deputowanych w *Paryżu*, Minister skarbu oświadczył, że teraźniejszy dochód skarbu państwa Francuzkiego iest niedostateczny na opędzenie zwykłych wydatków które wynoszą 975,703 37 franków. —W *Greńsku* w Szkocji południowej, ukradziono z tamecznego banku summę 1,200,000 złp: Każdemu któryby wyśledził złoczyńcę, zapewniono ze strony tegoż banku 8,000 złp: nagrody.—Pani *Wyse* córka *Lucjana Bonapartego* bawi teraz w *Paryżu*, i ma być bardzo podobna do zmarłego *Napoleona*.

ROZMAITOŚCI.

R. 1396 *Zygmunt* Król Węgierski, chcąc wypędzić z Bulgarji Turków, którzy iuż Tracją i Grecją opanowali, zebrał wielkie wojska Chrześcjańskie i potkał się z *Baiazetem* Sułtanem, ale porażon uszedł włodzi Dunaiem na czarne morze. W tej nieszczęśliwej bitwie było niemało Polaków, z których ieden *Scibor Sciborycz* Herbu *Hostoia*, z Królem i z Węgry do Dunaiu uchodząc, gdy nie mógł do łodzi zdążyć, tak ioko był zbrojny, w Dunaj skoczył i przepłynął na drugą stronę, za co będąc potem właśce u Króla *Zygmunta* został Woiewodą Siedmiogrodzkim. — R. 1422 *Zygmunt* Cesarz i Król Węgierski, wyprawiwszy się na Turki do Bulgarji z wielkiem wojskiem, wnet skoro Tureckie huffy ujrzał, nie stoczywszy bitwy, cofnął się z częścią wojska na Dunaj a drugą część ludu na mięsne iatki Turkom wydał. Tam *Jan Zawisza Czarny*, *Polak*, Starosta Spiski, gdy mu też Cesarz aby z nim cofnął się, czołn przysłał, niechciał do niego wstąpić, woląc sławnie umrzeć, niż sromotnie bracią swoię Chrześcjany wydawszy uciekać, a rozbodłszy ostrogami konia uderzył na ściśnione uffy Tureckie, zabiwszy ręką swoią kilku Turczynów, gdy większej dzielności dokazywał, skupili się Turcy wokoło niego i pojmali żywego, a gdy był wiedzion wpozłocistej zbroi, mąż urodziwy za wielki dar do Cesarza Tureckiego, poswarzyli się oń 2 Turczynowie, gdy obadwa pojmanie iego sobie przyczytali. Tamże od iednego ścięty iest, Mąż przez wszystek żywot rycerskiemi dzielnościami i Senatorską radą sławny i pamięci wiecznej godny.

Od lat kilku miłośnicy i znawcy ięzyków Azjatyckich zwracali uwagę na historją *Wschodnich Mongołów* i ich Monarchów napisaną w r. 1662 przez Autora Mongolskiego *Sananz*, a w kilku wyiątkach przez Doktora *Szmit* (Schmidt) w Petersburgu wyłożoną. Historyk ten iest iedyny w narodzie, który niegdyś grał tak wielką rolę, i o którym z iego narodowych pism i pomników żadnej nie mamy wiadomości. Dr. *Szmit* ukończył iuż zupełnie swoie tłómaczenie. N. Cesarz MIKOŁAJ raczył wyznaczyć 10,000 rubli Doktorowi *Szmit* na wydrukowanie oryginału wraz z tłómaczeniem. Dzieło to wiele przyczyni do lepszego poznania ięzyka Mongolskiego, który dotąd w *Europie* ze szczupłego tylko zbioru słów i nie wielu zdań oderwanych był znany. W prawdzie przed kilką laty tenże Dr. *Szmit* wydał był w tym ięzyku swoie tłómaczenie kilku ksiąg nowego testamentu, i lubo znana iest powszechnie biegłość tłómacza w ięzyku w którym pisał, iednakże ustąpić musi pierwszeństwa dziełu właściwie Mongolskiemu. P. *Szmit* do dzieła wydawanego dołączy objaśnienia, w których umieści bogaty skarb nowych wiadomości rzucaiących wielkie światło na budowę i skład ięzyków i dzieie narodów Azjatyckich. Nad słownikiem *Mongolsko-Rossyjskim* pracuie P. *Igumnów* w *Irkucku*; a grammatykę tegoż ięzyka w krót-

ce wyda P. *Szmit.*

Szczegóły niektóre o Chińczykach. Rysy twarzy i kościste części ciała około głowy zbliżaią Chińczyków do wielkiego pokolenia *Mongolskiego.* Głowa niemal czworokątna, nos krótki i niespłaszczony, kolor oliwkowy, broda rzadka, są cechami pierwotnej ich rasy. Lecz ukośne położenie oczu zdaie się należeć do narodu Chińskiego i iego osad, iakoto: do *Japończyków* i *Korejczyków.* Chinka wtedy za piękną uchodzi, gdy ma oczy nie bardzo otwarte, wargi nieco wystaiące, włosy gładkie czarności hebanowej i nogi nadzwyczajnie małe. Aby nadać dziewczętom tę doskonałość, ściskaią im nogi od dzieciństwa, tak iż w dalszym wieku, zdaią się chwiać raczej aniżeli chodzić. Umężczyzn, dobra tusza, będąca znakiem próżniaczego życia, nadaie prawo do znaczenia. Mężczyźni chudzi uchodzą za ludzi małych talentów. Paznokcie upalców zapuszczaią a głowę i brodę farbuią czarno. Uważaiąc Chińczyków ze strony moralnej, maią oni cnoty i występki pospolite u ludu niewolniczego, rękodzielnego i kupieckiego. Cesarz mianuie się świętym synem Nieba, iedynym rządcą na ziemi i wielkim ojcem swego ludu. Jego wizerunkom i tronowi niosą ofiary; oddaią pokłon iego osobie, padaią przed nim na twarze, ieśli zaś mówi do panów dworu, powinni uklęknąć odbieraiąc iego rozkazy. Często kobiety i rzezańcy rządzą pod iego imieniem. Gdy wychodzi, wszyscy Chińczykowie zamykaią się w domach. Zawsze gdy Cesarz ma przechodzić, idzie przed nim 2000 dworzan niosących rozmaite godła. 9 klass officerów których Europejczykowie *Mandarynami* zowią, sprawuią różne urzędy cywilne i wojskowe. Władza Mandaryna iest równie nieograniczona iak władza Monarchy, który mu ią nadał, lecz i *Mandaryn* nie iest wolny od kary chociaż za najmniejsze wykroczenie.

Najmłodszą z teraźniejszych Autorek w Europie iest mieszkaiąca w Kopenhadze *Wirgilja Krystyna Lund.* Już w roku 9tym napisała dzieło: *Klotylda albo dwóch za iednego*, a wkrótce potem wyszła iej mała sztuka dramatyczna: *Odkryta niewierność.* — Lord *Kochran* naiął obszerne mieszkanie w *Paryżu*, a zatem zdaie się, że ieszcze nie myśli o wyieździe do *Grecji.*—

Myśli. — Prawdziwa polityka iest iedną z najważniejszych gałęzi filozofji, bo wpływa na ogólne szczęście wielkiej liczby indywiduów. —Chwała bohatyrów nie tak się mieści w ich czynach iak w piórze dzieiopisów, którzy są Kapłanami Kościoła pamięci.—Pieniądze, duma i pochlebstwo plamią niewinne dusze.— Sława iest władzą silną nad wyniosłemi duszami. — Azjatyk tylko niewolników pragnie, a pierwsze między niemi miejsce własna żona iego zajmuie.—Samotność iest przynajmniej w tym szczęśliwą że nie ma świadków którzyby ią zdradzali.—Sława poczciwego człeka iest tak wysoko złożona, że ią świętokradzkie ręce nigdy nie dosięgną.

Szarada.

Pierwsze z 2*giem* iest narzędzie,
Drugie z 3*ciem* w sprzętów rzędzie,
Wszystko gdy złączysz, to miasto będzie.
(Zeszła Szarada *Arab.*)

DONIESIENIA.

W handlu M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej dostać można Koniczyny czerwonej, Lucerny, iako i biało kwitnącej; przytem poleca się rożnemi Winami Vin de Chably po złp. 12 garniec, butelka po złp. 2 gr. 15, oraz i innemi Towarami za pomierną cenę.

Powtórny transport nasion gospodarskich świeżego zbioru iako to: Wyki czarnej i białej, Koniczyny czerwono-kwitnącej trzyletnią zwanej, Osetu sukienniczego, Tytuniu w lepszych gatunkach, przybył do Warszawy i dostać onychże można w domu W. Or-

łowskiego przy ulicy Ceglanej Nr 1119 i 20 u JP. Pfau tamże mieszkaiącego. Bioracy znaczniejszą ilość w cenie znacznie zniżonej takowych będzie mógł dostać.

Niniejszem zawiadomić mam honor interesowaną publiczność, że po przybyciu z Warszawy do Łęczycy, Akta Notarjalne przezemnie w Sądzie Pokoiu Ptu Łęczyckiego złożone, odebrawszy, urzędowanie moie teraz ciągłe kontynnować będę. — W Łęczycy dnia 26 Marca 1828 r. — *Stanisław Jaworski Rejent Powiatu Łęczyckiego.*

Francuz wyszły z Uniwersytetu Paryzkiego, życzy objąć obowiązki Guwernera, ręczy za swą pilność w prowadzeniu i edukowaniu. Wiadomość u P. Lubas przy ulicy Długiej Nr 546.

Trzy Machiny do Strzyżenia Sukna, podług sposobu Kokerilego zrobione, są do nabycia za pomierną cenę pod Nr 535, przy ulicy Kapitulnej. — *K. Kieffer.*

W Possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1086, iest do naięcia lokal, od Wielkiej Nocy, złożony z 6ciu Pokoiów i Kuchni, wraz z Górą, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią, i Wozownią.

Osoba w średnim wieku, posiada prócz oiczystego ięzyka, francuzki, łaciński, niemiecki, oraz rossyjski, życzy mieć miejsce Guwernera. Mieszka przy ulicy Garbarskiej Nr 2612.

Podpisana posiadaiąca ięzyk polski, niemiecki i rossyjski, przytem umieiąca różne roboty Damskie, życzy sobie z iakiem państwem iechać do Karlsbadu. Mieszka przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim Nr 603. — *Anna Rajcher.*

Niżej podpisana uzyskawszy z Bióra Kontrolli Służących Książkę Służbową, gdy takową przypadkowo idąc do Bióra Służących zagubiłam, upraszam przeto znalazcy aby takową do wspomnionego Bióra oddać raczył. — *Jacynikowna Regina Sklepowa.*

W dniu 28 Marca r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Zielonej pod Nr 2071, odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych ruchomości to iest: Włosiennic, Dymy bawełnianej białej, Chustek wełnianych Damskich, Kiszki szpagatowej do Sikawek, Stołów, Łóżek, etc. za gotowe pieniądze. — *N: Chmieleński* Komornik Sądowy.

Prostuiąc omyłkę w zeszłych Nrach Kurjera Warszawskiego, niżej podpisany ma honor donieść, iż nasiona Koniczyny nie białej lecz czerwonej świeżo z dóbr Turskich w Województwie Sandomierskim położonych, przybyłego, dostać można w Składzie iego Płótna kraiowego przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu PP. Wizytek Nr 289, garniec po złotych cztery. — *Ignacy Neumark.*

Przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3038, iest do sprzedania z wolnej ręki za bardzo pomierną cenę, Dom z rozmaitemi zabudowaniami iako to: ze Stajniami, Wozowniami, Oborami, Młynem ciągnionym i t. p. tudzież z Placami dogodnemi na skład drzewa. Aparat cały gorzelniany podług Hermstedta iest do sprzedania z wolnej ręki, życzący sobie takowy nabyć zgłosi się do domu powyżej wspomnionego pod Nr 3038.

Klaczka wierzchowa anglizowana, czteroletnia, maści gniadej, zdrowa i dobrej rassy, tudzież Koczyk lekki, mało używany, z foderdachem, zielony i zielonem suknem wybity; są do sprzedania w domu zaiezdnym, dawniej zwanym Faliniego pod Nr 625, przy ulicy Koziej obok Poczty. Bliższa wiadomość u Pisarza tegoż domu.

☞ Mąki Marymontskiej z zdrowej Pszenicy najprzedniejszej, dostać można przy ulicy Elektoralnej Nr 784, wprost ulicy Solnej, w Młynie Fran: Reslera.

Niżej podpisany podaie do wiadomości publicznej, iż na Solcu w Possessji pod Nr 2932, w dniu 1 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się Licytacja na Rachunek kogo się dotyczy, Partja Pszenicy około 1250 korcy wynoszącej, za gotowe pieniądze w monecie kurant Kraiowej. — *J. Koehler Mekler przysięgły.*

Handel Win i Korzeni, exystujący od lat 15stu na Krakowskiem przedmieściu, pod Firmą Jana Leopolda Tańskiego, przeniosł się za Żelazną bramą, do domu nowo wymurowanego JP. Szmytner, Nr 954, pod znakiem Winogrona; w którym to Handlu znajduią się rok rocznie od zaczęcia tegoż, nasiona Pastewne iako to: Lucerna Szwajcarska wieczna, drugi gatunek tak zwana Epalina różowo kwitnąca, trzeci gatunek Holenderska czerwona, czwarta biało kwitnąca, która powszechnie używa się dla Owiec. Także Spergel, Rajgrass Franc: i Angielski. Wyka biała i szara. Anyż Ukraiński do siewu. Zczym poleca się Szanownej Publiczności, i ceną najumiarkowańszą.

Koniczyny biało kwitnącej na pastwiska dla Owiec przydatnej, z ostatniego zbioru najczyściej wyczedzonej dostać można w Handlu Korzeni i Win na przeciw Sgo Krzyża Nr 404.

TEATR. W krótce nowa Oryginalna Komedja *Miłość i Próżność.*